

Protokół Nr XXXIII/18

z sesji Rady Powiatu Siemiatyckiego, która odbyła się w dniu 12 kwietnia 2018r. w Starostwie Powiatowym w Siemiatyczach i trwała od godz. 13⁰⁰ do godz. 14⁰⁰.

W sesji uczestniczyło 14 radnych według załączonej listy obecności. Nieobecni byli: Przewodniczący Rady Krzysztof Andruszkiewicz, radny Andrzej Kochański oraz radny Franciszek Żero. Spóźnili się radni: Wiesław Klepacki i Edward Zaremba.

W sesji uczestniczyli kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu, kierownicy powiatowych służb inspekcji i straży według załączonej listy obecności oraz przedstawiciele mediów.

W sesji uczestniczyli również:

1. Walentyna Kwiatkowska Skarbnik Powiatu
2. Jerzy Woźniak Sekretarz Powiatu

Obradom przewodniczył Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Siemiatyckiego Franciszek Czarkowski.

P – kt 1.

Wiceprzewodniczący Rady Franciszek Czarkowski otwierając obrady XXXIII sesji V kadencji Rady Powiatu Siemiatyckiego powitał panią i panów radnych, Starostę, Wicestarostę, członków Zarządu, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu, kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży, przedstawicieli mediów oraz mieszkańców powiatu.

Na podstawie listy obecności **Wiceprzewodniczący Rady** stwierdził, że w dzisiejszej sesji w tej chwili uczestniczy 12 radnych, co stanowi quorum przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Franciszek Czarkowski poinformował, że porządek obrad państwo radni otrzymali wraz z zaproszeniami na dzisiejszą sesję, czy w sprawie porządku obrad, ktoś zechce zabrać głos?

Propozycje zmiany porządku obrad nie zostały zgłoszone.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że ponieważ propozycje zmiany porządku obrad nie zostały zgłoszone Rada Powiatu w dniu dzisiejszym będzie obradowała zgodnie z porządkiem obrad przesłanym państwu radnym wraz z zaproszeniami na dzisiejszą sesję.

Porządek obrad XXXIII sesji Rady Powiatu Siemiatyckiego:

1. Otwarcie obrad
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji
3. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz pracy Zarządu Powiatu między sesjami
4. Interpelacje i zapytania radnych
5. Podjęcie uchwał w sprawach:
6. zmian w Uchwale Nr XXX/235/17 Rady Powiatu Siemiatyckiego z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na 2018 rok
7. Udzielenie odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych
8. Sprawy różne, wolne wnioski i oświadczenia radnych
9. Zamknięcie obrad

P – kt 2.

Wiceprzewodniczący Rady Franciszek Czarkowski zwrócił się z pytaniem, czy ktoś z państwa radnych chciałby wnieść uwagi do protokołu z poprzedniej sesji?

Uwagi do protokołu z poprzedniej sesji nie zostały zgłoszone.

Za przyjęciem protokołu z XXXII sesji Rady Powiatu głosowało 12 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że protokół z poprzedniej sesji przyjęty został przy 12 głosach „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

W tym miejscu na salę obrad przybył radny Wiesław Klepacki.

P – kt 3.

Głos zabrał **Starosta Jan Zalewski**, który przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu oraz pracy Zarządu Powiatu między sesjami. Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Pytania do sprawozdania nie zostały zgłoszone.

W trakcie realizacji punktu na salę obrad przybył radny Edward Zaremba.

Wiceprzewodniczący Rady Franciszek Czarkowski poinformował, że na tą chwilę w obradach Rady Powiatu uczestniczy 14 radnych.

P – kt 4.

Radny Bogusław Zduniewicz poinformował, że chciałby odnieść się do tego, o co pytał na sesji w dniu 28 marca. Radny poinformował, że w dniu wczorajszym otrzymał kopię odpowiedzi udzielonej przez Zastępcę Dyrektora SP ZOZ wraz z pismem przewodnim od pana Przewodniczącego Rady Powiatu że jest odpowiedź na jego zapytanie zgłoszone na poprzedniej sesji. Radny zacytował otrzymaną odpowiedź: „Uprzejmie informuję, iż 85-letnia pacjentka została przywieziona do Szpitala Powiatowego w Siemiatyczach przez karetką systemową czyli pogotowiem. Po wykonaniu stosownych badań nie wymagała hospitalizacji. Grzecznościowo i na żądanie pacjentki została odwieziona karetką SP ZOZ do domu.” Radny Bogusław Zduniewicz poinformował, że chce przypomnieć co zostało zapisane i przegłosowane dzisiaj w protokole czyli że naprawdę o co innego pytał, nie to, że została ona odwieziona do domu tylko o to, czy tak powinno być czy nie. Radny Bogusław Zduniewicz poinformował, że zacytuje zapis z protokołu: „O godz 12⁰⁰ w nocy czyli o północy rodzina otrzymała telefon że pacjentka będzie odwieziona rano dnia następnego do domu na wsi. Jakież było zdziwienie rodziny gdy o 2⁰⁰ w nocy zadzwonił telefon że karetka stoi z pacjentką na wsi pod domem żeby odebrać tą pacjentkę. Rodzina pojechała i odebrała. Na pytanie dlaczego nie rano – radny zaznaczył że jeżeli to jest prawda, w odpowiedzi nie było do tego odniesienia – nie rano a o 2⁰⁰ w nocy odpowiedź była krótka: nasza karetka musi jutro jechać do Warszawy więc nie mamy czym odwieźć. Radny Bogusław Zduniewicz stwierdził, że jeżeli jest to prawda to pyta czy tak powinno być czy tak nie powinno być że o 2⁰⁰ w nocy bez uzgodnienia z rodziną, bo gdyby było to uzgodnione to jeszcze jest do przyjęcia, tu tego nie było.

Radny Bogusław Zduniewicz stwierdził, że korzystając z obecności dyrektora SP ZOZ chciałby zapytać, czy prawdą jest że informacji o stanie pacjenta rodzina na oddziale wewnętrznym nie może uzyskać po godzinie 15³⁰, jeżeli jest to prawda radny poprosił o potwierdzenie bo są głosy że ludzie pracują, po 15³⁰ nie ma możliwości uzyskania informacji o stanie pacjenta a telefonicznie tego uczynić się nie da jest żądanie żeby

przybyć osobiście. Trochę to komplikuje, jeżeli wynika to z procedur prawnych - radny zaznaczył że to rozumie w każdym bądź razie do niego jako do radnego zgłaszają się ludzie z takimi problemami więc je przedstawia.

Radna Irena Wysocka poinformowała, że ma prośbę, którą zgłaszają do niej mieszkańcy naszego powiatu, osoby, które często jeżdżą na trasie Siemiatycze – Mielnik. Radna Irena Wysocka poprosiła o zamontowanie barierki na odcinku Maćkowicze – Osłowo po pierwszej barierce nad Bugiem. Tam po ubiegłorocznej wichurze drzewa zostały połamane, jest tam wykarczowane i jest tam odcinek bardzo niebezpieczny. Jeżeli państwo jeździecie lub będziecie jechać to proszę zwrócić uwagę. Radna Irena Wysocka poinformowała, że dzisiaj zwracała uwagę, zwiększył się stan wody na rzece, tam jeżeli samochód wpadnie w poślizg to jest zagrożenie że samochód ten może znaleźć się w rzece. Radna Irena Wysocka zwróciła się z prośbą, aby z czasem wykonać tą barierkę bo zagraża to bezpieczeństwu naszych mieszkańców.

Radny Mikołaj Żabiński poinformował, że chciałby wprowadzić zebranych w temat problemów osób starszych. Żyjemy w czasach narastającego starzenia się społeczeństwa w tym i w naszym województwie i w naszych gminach jest to bardzo widoczne. Z inicjatywy pana Marszałka Jerzego Leszczyńskiego 14 grudnia ubiegłego roku została powołana Wojewódzka Rada Seniorów, w której ma zaszczyt uczestniczyć. Radny Mikołaj Żabiński zaznaczył, że nie za pieniądze, jest to praca społeczna. Radny poinformował, że nie mógł być na ostatnim spotkaniu w dniu 10 kwietnia w Białymstoku ponieważ nie pozwalał na to stan jego zdrowia.

Do podstawowych zadań należy wspieranie inicjatyw zmierzających do poprawy jakości życia, zwiększenia aktywności obywatelskiej, wzmocnienia więzi międzypokoleniowej i przeciwdziałanie wykluczeniu osób starszych. Jest to bardzo poważny problem, radny podkreślił, że zaczął ten problem odczuwać inaczej kiedy zaczął chodzić przy pomocy „przyjaciółek”. Pewną odskocznią od samotności dla osób starszych w dziedzinie kulturalno oświatowej są kluby, świetlice wiejskie, biblioteki, kluby seniora czy też Uniwersytet Trzeciego Wieku, w którym też jest i z którego kandydował do Wojewódzkiej Rady Seniorów, radny zaznaczył że w uniwersytecie jest prawie 100 osób, jest to poważna grupa ludzi. Klub Seniora „Jesień”, Związek Emerytów i Rencistów to jest poważna grupa ludzi, którzy mają problemy z samotnością, z życiem w starości. Poważnym problemem jest choroba czy niedomaganie fizyczne spowodowane starością lub wypadkiem. Jednak coraz większym problemem staje się brak komunikacji publicznej o czym świadczy likwidacja kursów PKS szczególnie na wieś, gdzie kiedyś było po kilka autobusów obecnie człowiek nie posiadający samochodu nie może się dostać np. do lekarza, którzy są skoncentrowani w większych miejscowościach. Oprócz tego jak wszyscy wiemy są poważne kolejki do lekarzy szczególnie do lekarzy specjalistów, których brak odczuwamy na terenie naszego powiatu. Przeważnie z większymi problemami ludzie jadą do Hajnówki do Bielska Podlaskiego czy też do Białegostoku lub innych miejscowości. Radny zaznaczył, że nie będzie wymieniał, jakich lekarzy brakuje, pan dyrektor, czy pan Starosta są zorientowani. Nie ma urologa, nie ma geriatry, nie ma lekarza od schorzeń starczych czy też innych lekarzy. Radny Mikołaj Żabiński poinformował, że ma pytanie do pana Starosty, do pana dyrektora, radny poprosił aby nie zrozumieć że jest to jego złośliwe wystąpienie. Pamiętamy jak był remont przychodni przy ul. 11 Listopada mówiło się, że po wyremontowaniu jednocześnie zwiększy się ilość specjalistów w tej przychodni. Ilość się nie zwiększyła. Radny Mikołaj Żabiński zapytał, czy Starostwo i SP ZOZ planuje otwarcie w najbliższym czasie poradni specjalistycznych, jeśli tak to jakie? Ponieważ jeszcze budowa szpitala jest w dalekiej przyszłości a więc czy będziemy czekać aż otworzymy nowy budynek szpitala?

Radny Paweł Kowalczyk poinformował, że na prośbę mieszkańców, jako radny powiatowy z Miasta Siemiatycze ma pytanie – prośbę do Zarządu do Starosty: czy jest możliwość sprzątnięcia na drodze wojewódzkiej 690 rowów oddzielających drogę od trasy rowerowej, pieszej ponieważ dużo mieszkańców powiatu tam aktywnie uczestniczy rowerami czy na rolkach i jest tam bardzo brudno, są tam śmieci, butelki. Radny zapytał, czy jest możliwość sprzątnięcia?

Ponieważ radni nie zgłaszali chęci zabrania głosu **Przewodniczący obrad Franciszek Czarkowski** poinformował, że odpowiedzi udzielone zostaną w pkt 6 porządku obrad.

P – kt 5.

Przewodniczący obrad Franciszek Czarkowski poinformował, że podp. a/ dotyczy projektu uchwały w sprawie zmian w Uchwale Nr XXX/235/17 Rady Powiatu Siemiatyckiego z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na 2018 rok. Projekt został omówiony na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu wczorajszym, czy państwo radni mają pytania w tej sprawie?

Ponieważ radni nie zgłosili pytań Przewodniczący obrad poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Za podjęciem uchwały w sprawie zmian w Uchwale Nr XXX/235/17 Rady Powiatu Siemiatyckiego z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na 2018 rok głosowało 14 radnych.

Przewodniczący obrad Franciszek Czarkowski stwierdził, że uchwała podjęta została przy 14 głosach „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Uchwała Nr XXXIII/249/18 – w załączeniu do protokołu.

P – kt 6.

Starosta Jan Zalewski poinformował, że pierwsza interpelacja radnego Zduniewicza dotyczyła sprawy odwiezienia pacjentki w nocy. Starosta poprosił dyrektora SP ZOZ o ocenę tej sytuacji, jak do tego doszło.

Głos zabrał **Andrzej Szewczuk dyrektor SP ZOZ w Siemiatyczach**, który wyraził opinię, że odpowiedź była wystarczająco długa i wyczerpująca ponieważ obowiązuje nas ustawa o ochronie danych osobowych. Nie możemy z imienia i nazwiska opisywać sytuacji i przedstawiać jak to się wydarzyło i dlaczego się wydarzyło, kto to był bez pisemnej prośby czy to rodziny czy prokuratury czy to innej jednostki, która jest do tego uprawniona. Dyrektor Andrzej Szewczuk poprosił o wybaczenie ale w tej sytuacji musieliśmy tak odpisać jak odpisaliśmy. SP ZOZ nie ma obowiązku odwożenia pacjentów do domu. Pacjenci z reguły albo są zmotoryzowani albo mają własne rodziny, które odbierają pacjentów. Dyrektor Andrzej Szewczuk podkreślił, że rodzina została poinformowana o tym, że pacjentka zostanie odwieziona, opiekun pacjentki stwierdził że w tym czasie nie może przyjechać po pacjentkę więc my grzecznościowo sami odwieźliśmy pacjentkę do domu po to, żeby nie leżała na twardej kozetce w Izbie Przyjęć ponieważ jej wiek 85 lat też jest dla nas pewnym kryterium oceny tej sytuacji. Odwieźliśmy pacjentkę, która została przebadana, zdiagnozowana, nie wymagała hospitalizacji w szpitalu na żadnym z oddziałów, trafiła do domu w stanie dobrym. Dyrektor Andrzej Szewczuk stwierdził, że na swoją mamę czy babcię czekałby niecierpliwie całą noc.

Jeśli chodzi o kolejne pytanie dotyczące udzielania informacji dla rodzin dyrektor Andrzej Szewczuk stwierdził że też słyszy czasem pytania ze strony rodzin że informacji

nie mogą uzyskać o 8⁰⁰ rano czy o godz. 17⁰⁰ czy o godz. 19⁰⁰ też są to sytuacje takie, gdzie na Oddziale Wewnętrznym jest lekarz dyżurny, on nie zna pełnej informacji o przebiegu choroby danego pacjenta i nie w pełni odpowiedzialny na te pytania, które zadaje rodzina. Wielokrotnie są to osoby, które nie są upoważnione do otrzymania takiej informacji, pacjent sam wskazuje w dokumentacji medycznej kogo upoważnia do informacji o swoim stanie zdrowia. Spotykamy się z sytuacją, że przychodzi rodzina, syn, córka, która 20 lat mamy nie widziała i też chce znać stan zdrowia swojej mamy a mama nie wskazała jej w dokumentacji medycznej do możliwości udzielenia takiej informacji. Stąd być może wynikają kłopoty. Generalnie wszyscy lekarze wszystkim upoważnionym osobom taką informację udzielają.

Radny Bogusław Zduniewicz zapytał, czy również po godzinie 15³⁰ bo o to chodziło w pytaniu.

Dyrektor Andrzej Szewczuk poinformował, że w pewnym zakresie ponieważ trzeba wziąć pod uwagę organizację szpitala: są sytuacje że jest lekarz prowadzący i jest lekarz ordynator czy koordynator i w niektórych wypadkach jest wskazany tylko i wyłącznie koordynator do udzielania informacji o stanie zdrowia pacjenta. Czasami jest trudno udzielić informacji jeżeli pacjent jest w trakcie badania, przywożąc pacjenta o 13⁰⁰ nie można o 15⁰⁰ pytać co mu jest bo muszą być przeprowadzone badania diagnostyczne, laboratoryjne itd. Dyrektor Andrzej Szewczuk podkreślił, że generalnie nie widział takiej sytuacji aby mocno pacjenci byli niezadowoleni z tego, że takiej informacji nie otrzymali.

Wicestarosta Marek Bobel wyraził opinię, że być może to wynika z tego, że jest 47 chorych, jeden lekarz, lekarz ma się zająć pacjentem a dopiero później udzielać informacji. Szanowna rodzina może poczekać pół godziny czy godzinę aby tą informację uzyskać a nie ad hoc i od ręki, tak nie ma nigdzie.

Radny Bogusław Zduniewicz podkreślił, że to pytanie nie dotyczyło tych rzeczy, radny stwierdził, że pytał i sądził że uzyska odpowiedź: „tak, po 15³⁰ nie udzielamy” lub „po 15³⁰ udzielamy” .

Dyrektor Andrzej Szewczuk poinformował, że udzielamy informacji, nie ma ograniczeń.

Radny Bogusław Zduniewicz zwrócił się z pytaniem, czy w swoim zapytaniu chciał jakieś dane wrażliwe dotyczące 85-letniej pacjentki? W odpowiedzi w ogóle nie było mowy dlaczego o 2⁰⁰ w nocy, chodziło o to, czy godz. 2⁰⁰ w nocy to jest typowa godzina do odwożenia 85 – letniej pacjentki do domu do rodziny? O północy była informacja do rodziny że pacjentka zostanie odwieziona rano a o 2⁰⁰ był telefon spod domu, gdzie akurat rodzina nie mieszka w tej miejscowości tylko w innej. Radny Bogusław Zduniewicz podkreślił, że nie oczekiwał żadnych danych wrażliwych, tylko czy to jest normalne, czy jest to typowa godzina, czy to się często zdarza, czy nagminnie czy był to jeden przypadek? Chodziło o odpowiedź: „tak panie radny, akurat mieliśmy taką sytuację, nie było możliwości odwieźć w innym czasie, odwieźliśmy o 2⁰⁰ w nocy.” - radny Bogusław Zduniewicz stwierdził, że byłby zadowolony i przekazałby osobom, które mu to przekazały że taka sytuacja nastąpiła, trzeba to zrozumieć bo nie jest tak, że mamy karetek do woli itd. a nie pan dyrektor mówi, że jest to odpowiedź obszerna. Radny Bogusław Zduniewicz stwierdził, że taka odpowiedź powinna być udzielona na pytanie, które zadał dzisiaj, czy informacja jest udzielana do 15³⁰ czy po 15³⁰ – tak albo nie. Tutaj „Tak, grzecznościowo odwieźliśmy”, radny przypomniał że pytał, czy rzeczywiście po 2⁰⁰ poza tym chciał potwierdzenia czy rzeczywiście tak było – pan dyrektor twierdzi że tak było, o godz. 2⁰⁰ odwieziono . Radny Bogusław Zduniewicz stwierdził, że jeszcze raz pyta: czy godz. 2⁰⁰ jest to normalna godzina na odwożenie 85-letniej pacjentki czy był to incydentalny przypadek?

Dyrektor Andrzej Szewczuk stwierdził że jak pan radny wie o godz. 12⁰⁰ był

telefon do opiekuna, wnuczka tejże pacjentki, który stwierdził, że on może czekać jedynie do godz. 6⁰⁰ rano ponieważ o 6⁰⁰ wychodzi do pracy i pacjentki tej nie będzie komu przyjąć – pierwsza sprawa. Druga sprawa: my nie mamy obowiązku odwożenia pacjentów do domu, nie ma takiego obowiązku chyba że pacjent jest leżący, chcemy pomagać społeczeństwu w tym transporcie. Jeśli chodzi o ten konkretny przypadek to pacjentka 85-letnia żądała odwiezienia do domu bo kozetka, na której przyszłoby jej nocować do godz. 6⁰⁰ rano była twarda. Izba przyjęć jest to miejsce, w którym przyjmuje się pacjentów, ewentualnie diagnozuje czy jest to pacjent do przyjęcia więc nie ma warunków do tego, aby wszystkich pacjentów tam przetrzymywać. 18 tys. pacjentów przyjętych w ramach nocnej i świątecznej opieki lekarskiej w ubiegłym roku, w tych sytuacjach mogą zdarzyć się odwozy i o godz. 3⁰⁰ rano i o 1⁰⁰ rano bo nie mielibyśmy tych pacjentów nawet gdzie położyć, są ograniczenia liczby łóżek i zasadności przyjęcia pacjenta do szpitala, my nie mamy prawa leczyć zdrowych ludzi, my leczymy ludzi chorych, diagnozujemy ale nie możemy przetrzymywać ludzi jeśli pacjentka żądała odwiezienia to odwieźliśmy ją o godz. 2⁰⁰ w nocy.

Przewodniczący obrad Franciszek Czarkowski zwrócił się z pytaniem, czy pan radny Zduniewicz jest usatysfakcjonowany udzieloną odpowiedzią?

Radny Bogusław Zduniewicz poinformował że w połowie.

Starosta Jan Zalewski wyraził opinię, że czasami są takie sytuacje, gdzie dla dobra sprawy trzeba zachować się niestandardowo.

Starosta Jan Zalewski poinformował, że druga interpelacja zgłoszona została przez panią radną Irenę Wysocką. Wszyscy znamy trasę Siemiatycze – Mielnik – Maćkowicze – Osłowo. Starosta wyraził opinię, że dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg musi ocenić to miejsce, najprawdopodobniej zagrożenie występuje zwłaszcza kiedy kierowcy nie zachowują odpowiedniej ostrożności i przekraczają prędkość zwłaszcza w okresie zimowym kiedy jest ślisko mogą spowodować wypadek, jest tam łuk. Starosta poprosił dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg aby na bieżąco odniósł się do tej sprawy.

Głos zabrał **Jan Samojluk dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Siemiatyczach**, który poinformował, że miejsca ustawiania barier energochłonnych reguluje rozporządzenie ministra transportu i gospodarki wodnej w jakich sytuacjach takie bariery należy ustawiać. Pierwsza przesłanka to wysokość poziomu jezdni do skarpy – powyżej 2,5 metra bądź miejsca niebezpieczne jak łuki, głównie chodzi o to, aby bariera energochłonna zabezpieczała w razie czego nadjeżdżający pojazd przed przeszkodą znajdującą się za. Trzeba tu indywidualnie podejść biorąc pod uwagę że co jakiś czas ale systematycznie są u nas prowadzone wspólnie z przedstawicielami Komendy Powiatowej Policji objazdy wszystkich zgłoszeń mieszkańców i nie tylko mieszkańców ale również wójtów o sytuacjach niebezpiecznych i wspólnie zostaje podjęta decyzja czy dla zwiększenia bezpieczeństwa użytkowników ruchu drogowego jest wskazane zastosowanie bariery energochłonnej ale są głównie tematy progów zwalniających, dodatkowego oznakowania. Po takim objeździe decyzja zostanie podjęta, jeżeli będzie to spełniało wszystkie warunki, o których była mowa wcześniej, jak najbardziej trzeba będzie zamontować barierę.

Radna Irena Wysocka podziękowała za udzielenie odpowiedzi i poprosiła o zwrócenie uwagi na ten problem.

Starosta Jan Zalewski przypomniał, że pan radny Żabiński poruszył kilka wątków między innymi aspekt polityki senioralnej na poziomie województwa, dobrze że pan radny został powołany do tej Rady – Starosta pogratulował radnemu Mikołajowi Żabińskiemu. Jeżeli chodzi o utrudnienia związane z dojazdem ludności zamieszkałej w różnych miejscowościach w poszczególnych gminach w związku z tym, że nie wszystkie linie są

obsługiwane przez PKS Starosta Jan Zalewski przypomniał, że nie tak dawno zaprosił prezesa PKS NOVA na sesję Rady Powiatu, pan prezes tłumaczył dość dokładnie, głównie motywował to aspektem ekonomicznym. Starosta wyraził opinię, że mieszkańcy z terenu powiatu nie liczą tylko na komunikację samochodową PKS, są rodziny, dzisiaj jest w gospodarstwie jeden samochód, czasem kilka, są sąsiedzi, jeżeli jest dobra wola można się dostać poza komunikacją PKS do miasta powiatowego, do lekarza, do załatwienia innych spraw.

Jeżeli chodzi o poradnie wszyscy wiemy że służba zdrowia jest spoziomowana, są to szczeble referencyjne: kliniki, szpitale prowadzone przez ministerstwo, szpitale wojewódzkie prowadzone przez marszałka i szpitale powiatowe jako podstawowy stopień referencyjny. W zależności od stopnia referencyjnego istnieje zależność, jakie usługi medyczne na poszczególnych poziomach referencyjnych świadczymy. Niestety, na podstawowym poziomie jakim jest szpital powiatowy, nie może być wszelkich poradni specjalistycznych, jest ich zarejestrowanych chyba około 40. Koszty utrzymania takiej poradni są określone, musi być odpowiednia liczba pacjentów dlatego tak jest że pacjenci do poradni specjalistycznych takich jak wymieniona tu urologia muszą dojeżdżać do szpitali wojewódzkich bo tam te poradnie funkcjonują przy szpitalach wojewódzkich.

Głos zabrał **Andrzej Szewczuk dyrektor SP ZOZ w Siemiatyczach**, który poinformował, że w naszym SP ZOZ funkcjonuje 16 poradni specjalistycznych oraz pracownie, pan radny wspominał o poradni urologicznej, jest ginekologiczno położnicza, przydałaby się też urologiczna niemniej jednak w tym momencie nie posiadamy możliwości kontraktowych na taką poradnię tak samo na poradnię geriatryczną, czynimy starania aby było możliwe otwarcie u nas poradni endokrynologicznej, w naszym rejonie brakuje tego typu specjalistów. Dyrektor Andrzej Szewczuk podkreślił, że wszystko wiąże się ze sposobem finansowania tych poradni, wszystko byłoby fajnie gdybyśmy tylko szukali specjalisty, szukali pomieszczenia gdzie ulokujemy poradnię i mieli od razu zagwarantowane środki kiedy znajdziemy to pomieszczenie. Mimo znalezienia pomieszczeń, mimo znalezienia specjalistów nie jest to z góry przewidziane że taką poradnię będziemy mogli otworzyć. Najpierw musi być ogłoszony konkurs przez Narodowy Fundusz Zdrowia, trzeba ten konkurs wygrać i dopiero możemy świadczyć tego typu usługi medyczne. Dyrektor Andrzej Szewczuk stwierdził że cieszy się, że tylko takie problemy są w SP ZOZ na tą chwilę, przychodząc tu prawie półtora roku temu spotkał się z dużo poważniejszymi, wszyscy państwo to doskonale wiecie i znacie. Dyrektor Andrzej Szewczuk zadeklarował, że będzie czynił wszelkie starania aby takie poradnie w przyszłości mogły powstać w naszym SP ZOZ, rozmawia z dyrekcją NFZ, która przewiduje w połowie roku otwarcie konkursów na różnego rodzaju usługi medyczne, poradniane, medycyny sportowej, rozmawiamy z panem radnym Pawłem Kowalczykiem w tym temacie aby zobaczyć, jaka ilość osób do poradni się zgłosi abyśmy nie otwierali poradni, do której zgłosi się 3 czy 4 pacjentów w ciągu tygodnia ponieważ w takim wypadku koszty utrzymania lekarza byłyby dużo większe niż przychody.

Radny Mikołaj Żabiński podkreślił, że nie chodziło mu o to, aby było to codziennie, wystarczyłoby aby raz w tygodniu przyjmował urolog czy geriatra. Wiadomo, problemy lokalowe są na pewno ale w przychodni przy ul. Szpitalnej tam gdzie jest przychodnia lekarzy rodzinnych są wolne pomieszczenia.

Dyrektor Andrzej Szewczuk podkreślił, że nie ma problemów lokalowych w tym zakresie, mamy problem z finansowaniem. Jest to kwestia tego, czy Narodowy Fundusz Zdrowia otworzy konkursy w tym zakresie. Dyrektor podkreślił że wie, że jest to potrzebne ale w tym momencie nie ma możliwości finansowania chyba że powiat to sfinansuje bo są takie możliwości że może sfinansować to Rada, gmina może finansować, miasto może finansować. Niestety, SP ZOZ ma ograniczony kontrakt, z którego korzysta, który przynosi

taki bilans przychodów do wydatków.

Starosta Jan Zalewski przypomniał, że radny Paweł Kowalczyk pytał o drogę 690 – jest to droga wojewódzka, którą nadzoruje Wojewódzki Zarząd Dróg. Starosta poinformował że jutro będzie miał spotkanie bo podpisujemy umowy z Zarządem Województwa na dofinansowanie więc przekaze tę informację.

P – kt 7.

Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu w punkcie „Sprawy różne wolne wnioski i oświadczenia radnych”.

P – kt 8.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący obrad Wiceprzewodniczący Rady Franciszek Czarkowski** podziękował zebrany za przybycie i zamknął obrady XXXIII sesji V kadencji Rady Powiatu Siemiatyckiego.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

WICEPRZEWODNICZĄCY RADY

mgr Franciszek Czarkowski

Protokołowała: Elżbieta Malinowska